

„Nie ma planów łączenia grup energetycznych”

W dniu wczorajszym braliśmy udział w spotkaniu strony społecznej z Panem **Arturem Soboniem** - Pełnomocnikiem Rządu ds. transformacji spółek energetycznych i górnictwa węglowego, przy udziale Zarządu ENEA S.A.

Jak się okazuje Pan Artur Soboń przyjął zaproszenie otrzymane od związków zawodowych na wideokonferencji w dniu 24 listopada b.r. i po kolei wizytuje kluczowe spółki energetyczne, aby spotkać się z przedstawicielami załóg i osobiście opowiedzieć o czekających branżę zmianach.

W naszej ocenie najważniejszymi informacjami, przekazany przez Ministra były:

- Rząd pracuje nad koncepcją wyodrębnienia ze spółek energetycznych do osobnych podmiotów aktywów węglowych – wydobywczych oraz wytwórczych,
- **nie są prowadzone i nie ma też planów odnośnie łączenia spółek energetycznych po przeprowadzeniu wyodrębnienia aktywów węglowych z ich struktur.**

Prace nad koncepcją wydzielenia mają zakończyć się w pierwszym kwartale przyszłego roku (choć jak się wyraził Pan Soboń – jeśli to będzie kwiecień to też nic się nie stanie). Ewentualna realizacja tego projektu to już proces rozłożony na wiele lat. Nie ma też żadnych planów utworzenia jednego krajowego podmiotu ds. zarządzania i obsługi sieci dystrybucyjnych.

Prezes ENEA S.A. odniósł się też do oczekiwań, by dialog ze stroną społeczną toczyć na poziomie Trójstronnego Zespołu ds. branży energetycznej jako naturalnego partnera do rozmów i negocjacji wszystkich kluczowych założeń (to zostało też wyartykułowane przez OZZPRC 24 listopada). Spotkania na poziomie spółek mają na celu rozpoznanie oczekiwań przedstawicieli załogi w poszczególnych firmach. Ciężko bowiem z poziomu central związkowych mieć pełną wiedzę odnośnie specyfiki każdej pojedynczej spółki tworzącej daną grupę kapitałową. Jako przykład podana została nasza grupa kapitałowa, w której spółka wydobywcza (LW Bogdanka) jest rentowna i świetnie rokuje, z kolei jednostki wytwórcze mają najnowocześniejszy blok na węgiel kamienny (Kozienice) i największy na świecie blok na biomasę (Połaniec) i akurat w tej spółce ograniczenie o 51% redukcji emisji CO2 jest jako jedynej w kraju (a może i w Europie) bardzo realne. Problemy sektora skupione są wg Prezesa zupełnie w innych firmach, a to z kolei ma bezpośrednie przełożenie na kwestie pracownicze w każdej konkretnej firmie.

W poszczególnych grupach energetycznych zostaną powołane zespoły robocze, które wspólnie z zarządami wypracują koncepcje dotyczące transformacji energetycznej. Najprawomocniej już w środę 16 grudnia odbędzie się pierwsze spotkanie ds. Obrótu z Zarządem ENEA S.A., na którym oczywiście będziemy obecni.

Niemniej jednak, nawet po zrealizowaniu ambitnych planów rządowych pozostaną kwestie, które wymagają rozstrzygnięcia na poziomie spółek już pozbawionych w swoich strukturach aktywów węglowych, jak np. zadłużeniem w ENEA S.A. (także to na aktywa węglowe, blok 11, wsparcie dla PGG, itp.) Z informacji uzyskanej od Pana Sobonia dowiedzieliśmy się, że zadłużenie będzie ulegało migracji i alokacji w ewentualnych nowych podmiotach gospodarczych. Dopytaliśmy więc, czy rząd rozmawia lub, czy ma w planach włączenie do rozmów i ustaleń w tym zakresie instytucji finansujących to zadłużenie, czyli banków. Instytucje te jako w pełni niezależne od władz Państwowych mogą mieć przecież odmienne podejście do takich wizji, a jak wiemy najnowsza historia naszej firmy dała temu bolesny wyraz i obecnie

straszą w polu dwa betonowe słupy, które póki co, mogą być wykorzystywane jedynie jak miejsce do organizacji *bungie jumping*. Minister zapewnił, że oczywiście wszelkie rozwiązania przejdą tryb konsultacji (zgód) z instytucjami finansującymi zadłużenia grup kapitałowych. Mamy nieodparte wrażenie, że akurat ten „kamień milowy” będzie dla pomysłodawców transformacji bardzo ciężki, o ile nie najcięższy ;) Nie obędzie się przecież także bez wymaganych zgód instytucji europejskich, chociażby odnośnie pomocy publicznej dla sektora węglowego.

W całym tym, póki co, medialnym zamieszaniu odnośnie zmian sektorowych więcej jest plotek, domysłów i dziwnych zagrywek oraz wypowiedzi prezesów poszczególnych firm niż faktów. Minister potwierdził, że docierają do władz państwowych te wszystkie informacje i starają się reagować (pacyfikować) na zapędy co po niektórych. Przyjdzie nam zatem jeszcze trochę poczekać na ostateczny kształt koncepcji szumnie zapowiadanej transformacji. Ewentualny etap wdrożenia to już dłuższa perspektywa. Pomimo tego, zapytaliśmy Ministra, czy na obecnym etapie prowadzone są jakiegokolwiek rozmowy lub tworzone plany dotyczące zmian struktur organizacyjnych danych spółek i spraw pracowniczych (zatrudnienia). Uzyskaliśmy odpowiedź, że nic takiego nie ma miejsca i jeszcze długo mieć nie będzie.

Na tym kończymy relację. O kolejnych rozmowach będziemy informować na bieżąco.